

Kowalewski, Jan

Z przeszłości Mazowsza Płockiego

Notatki Płockie 9/4-30, 3-9

1964

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Z przeszłości Mazowsza Płockiego

Jan Kowalewski

I. UKSZTAŁTOWANIE I NAZWA MAZOWSZA

Mazowsze stanowi część Krainy Wielkich Dolin i leży po obu stronach środkowej Wisły. Większość rzeczek i strumyków mazowieckich zlewa swe wody do Wisły jak do ogromnej „misy”, co świadczy o basenowej formie powierzchni. Najniższe miejsca znajdują się w dolinie Wisły, wysłanej zarówno żyznymi łąkami, mokradłami, torfowiskami, jak i niekiedy lotnymi piaskami. Wielki wpływ na takie ukształtowanie Mazowsza wywarły lodowce, powtarzające się z przerwami cztery razy w ciągu pół miliona lat.

Dlatego na Mazowszu obok rozległych, monotonych, często lekko falistych równin polodowcowych (moreny denne), widać tereny pagórkowate, wałowate, wzniesienia kamieniste, usypiska piaszczysto-żwirowate, ciągnące się pasami, niby wałami obronnymi; są to moreny boczne i czołowe.

Dla najbardziej typowych pasm-łańcuchów maren, występujących na Mazowszu Płockim wypada zaliczyć:

1. Pasma częściowo rozmytych maren czołowych, ciągnące się przez Ciułkowo (153 m), Niszczyce (154 m) w pow. płockim i przez Gozdowo (145 m), w pow. sierpeckim.
2. Podobne pasmo zauważalnych maren czołowych ciągnie się od Sierpca do Wyszogrodu.
3. Okazałe moreny czołowe występujące pod Płockiem w okolicy Kobylnik (160 m).
4. Osobliwością krajobrazu zachodniej części Mazowsza Płockiego są długie wały zwirowato-piasz-

czyste zwane „ozami”. Oprócz drobnego piasku i gruboziarnistego żwiru ozy zawierają również głązy narzutowe przyniesione i pozostawione tu przez lodowce.

Pod Maszewem (pow. płocki) w odległości ok. 700 m od Wisły jest oz o wymiarach 750 m długości, 100 m szerokości i 8 m wysokości. Naprzeciwko niego po prawej stronie Wisły w dolinie lewobrzeżnej Skrwy jest drugi oz, będący prawdopodobnie przedłużeniem pierwszego. Można by zaryzykować przypuszczenie, że przed ustaleniem się koryta rzeki Wisły ozy prawo i lewobrzeżne stanowiły jedną całość. I dopiero działalność wód Wisły spowodowała podział na dwa ozy. Podobne zjawiska krzyżowania się ozów z rzekami spotykamy jedynie jeszcze w Szwecji.

Do ozu pod Maszewem podobny, ale od niego piękniejszy, jest oz w Proboszczewicach Płockich. Otoczony licznymi wzniesieniami piaszczysto-żwirowymi pagórkami i licznymi zagłębieniami, odegrał bardzo dużą rolę w osadnictwie ludzkim na tym terenie. Tu powstało jedno z najpiękniejszych grodzisk ziemnych, wyniosłe, górujące nad bardzo urozmaiconym krajobrazem tutejszej okolicy.

WODY

Na ukształtowanie powierzchni mazowieckiej bardzo duży wpływ wywarły wody spływające z topniejącego lodowca wzdłuż jego krawędzi. Żłobiły one dla siebie szerokie,



Jeden z groźniejszych wy-
lewów Wisły

a często i głębokie koryta dopływowe równoległe do moren czołowych i bocznych.

Główną rzeką Mazowsza była i jest środkowa Wisła. Nazwa jej jest bardzo dawna i została udokumentowana na mapie rysunkowej jeszcze w I wieku przed nową erą. Wszystkie znane nazwy tej polskiej, a więc i mazowieckiej rzeki, wykazane w źródłach starożytnych jako *Visculus*, *Vistula*, *Vistla* są bardzo zbliżone do słowiańskich „*Visuli*” i „*Vise-li*”. Edward Bogusławski w „*Historii Słowian*” w t. I str. 496—497 dowodzi, że Słowianie od dawna Wisłę nazwali *Viselą* lub *Visulą* (stąd łacińskie — *Vistula*) i na jej cześć kobietom nadawali imię „*Wisena*” (co prawdopodobnie oznaczało płodność).

Wisła z wyjątkiem nieznacznego odcinka w górnym biegu na ogół jest rzeką nizinną; brzegi ma przeważnie niskie, jedynie nieliczne odcinki cechuje stromość stoków (Płock, Dobrzyń, Wyszogród). Powszechnie znanym zjawiskiem jest zmienność poziomu wód środkowej Wisły i jej dopływów. Wisła i jej mniejsze, i większe dopływy wzbierają kilka razy w roku. Wylewają na wiosnę, ale przyboru Wisły mają miejsce i w innych terenach.

Wisła na przestrzeni naszych dziejów odgrywała bardzo zaszczytną rolę. W epoce przedfeudalnej łączyła wszystkie plemiona słowiańskie najpierw lużyckie, a następnie wenedyjskie, od Góry Baraniej aż do Bałtyku, nad nią osiadłe. W epoce feudalnej w związku z rozwojem gospodarczym, produkty rolne (zboże) i leśne (drewno) wywożono Wisłą do Gdańska. Na szczególną uwagę zasługiwało splewanie dużej ilości drewna budowlanego, sprzedawanego przez feudalów za granicę.

Obsługa galarów, batów, szkutów i tratw pływających Wisłą składała się z chłopów okolicznych wsi, nad Wisłą położonych. Chłopi ci woleli ciężką pracę na statkach lub tratwach niż zależność pańszczyźnianą, przed którą uciekali. Aż do chwili powstania kolei żelaznych Wisła była najważniejszym szlakiem handlowym i drogą wodną Mazowsza i Polski.

Przewóz wodą jest dużo tańszy niż koleją i dlatego należałoby go nie tylko utrzymać, ale jeszcze więcej i lepiej rozwinąć. Jednak zaniedbanie regulacji Wisły i jej dopływów w okresie zaborów i lekceważenie tej sprawy w Polsce międzywojennej przyczyniło się do upadku żeglugi wiślańskiej. Szczególnie dotyczy to środkowej Wisły, która uregulowana przyniosłaby Mazowszu duże korzyści gospodarcze.

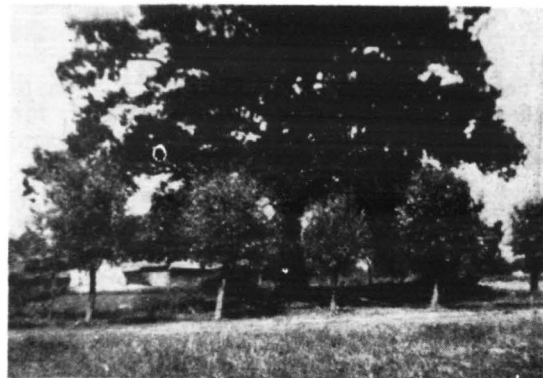
LASY

Jakże inaczej wyglądało Mazowsze przed kilku tysiącami lat. Pokrywały je ogromne puszcze, lasy, jeziora i bagna. Nawet wody strumyków i różnych rzeczek, wlewających swe wody do jezior lub Wisły z powodu wających się do nich zmurszałych ze starości drzew, gałęzi, liści i różnych mchów — płynęły powoli i leniwie.

Od samego początku powstania osadnictwa na Mazowszu użytkowanie lasów miało bardzo duże znaczenie w gospodarce ludzkiej. One to dostarczały zwierzynę (mięso i skórę), owoce i miód. Puszcza dostarczała ludziom

opału i materiałów budowlanych oraz do wyrobu narzędzi i sprzętu rolniczego.

Wskutek bezplanowej trzebieży lasów w dawnych czasach wiele cennych drzew, rosnących dużymi zespołami na Mazowszu zupełnie zanikło. Wytrzebione zostały dawno wielkie lasy dębowe, modrzewiowe, lipowe. Świadczą o tym rosnące pojedynczo w różnych miejscach Mazowsza nieliczni przedstawiciele dębów, lip i modrzewi w wieku od 150 do ponad 300 lat.



Dąb Jana Sobieskiego w Rębowie

Są one pod ochroną rad narodowych jako zabytki przyrody i występują: 250-letni dąb w Rębowie pod Wyszogrodem; 200letni dąb przy drodze z Liszyna do Słupna; 200-letni idąb w Antoniewie koło Gozdowa; bardzo stary dąb w podwórzu przy ul. Kościuski 24 w Płocku; 200-letnia lipca w Kolczynie koło Gozdowa i 300-letnia lipa w Gozdowie. Oprócz wymienionych powszechną uwagę zwracają na siebie dwa cisy 200-letnie w Goślicach i jeden cis 120-letni w Brodach Małych w pow. płockim.

Cały obszar Mazowsza stanowi krainę równinnonizinną z przewagą mażącej się gleby, zwłaszcza po deszczu, podczas wiosennych i jesiennych roztopów. W związku z tym dla tego obszaru powstały różne nazwy jako serbskie „*mazewo*” — polskie „*mazowy*” i łacińska „*mazowia*”. Wprowadzenie nazwy Mazowsza jest zgodne z ogólnie przyjętymi nazwami dla słowiańskich plemion. Nazwa Mazowsza pochodzi, moim zdaniem, od mażącej się gleby i zrodziła się jeszcze przed powstaniem państwa polskiego, prawdopodobnie w okresie przesunięcia się niektórych plemion słowiańskich z Wyżyny Kaszubskiej nad Bałtyk przez Malbork — Sztum — Kwidzyna na dzisiejsze Mazowsze. Tym bardziej, że *Gallus* pisał o „*Mazowach*” i dopiero *Nestor* mieszkańców Mazowsza nazwał *Mazowszany*. (*Jan Kowalewski — O nazwie Mazowsza — Notatki Płockie str. 19 nr 2, rok 1956*).

PŁOCK

Do najstarszych miast na Mazowszu zaliczamy Płock. Położony na wspaniałej krawędzi prawego brzegu Wisły, zawsze zajmował dominujące znaczenie w tej dzielnicy Polski. Spośród licznych miast Mazowsza rozwinął się najszybciej ze względu na: 1) wyjątkowo dogodnie przejście przez Wisłę od strony Radziwia, 2) dobrą glebę prawego pobraża Wisły, 3) krzyżowania się w tym mieście wodnej drogi Wisłą do Gdańska z drogą lądową,

Tak wyglądały ulice i za-
ulki Płocka w okresie
międzywojennym



Obecnie wraz z rozbudową
Płocka i budową Petro-
chemii powstają nowoczes-
ne dzielnice

prowadzącą z Kalisza przez Łęczycę — Płock — Brodnicę nad Bałtyk, 4) obsługiwane przez Płock większego obszaru ziemi w stosunku do Wyszogrodu lub Czerwińska.

O dawności osadnictwa w powiecie płockim świadczą bardzo liczne wykopaliska archeologiczne: Ośnica, Zagroba, Grodkowo, Parzeń, Sikórz, Rembielin, Grodnica, Gozdowo i inne miejscowości oraz znaleziska, jak trójzadziorowy harpun, wydobyty w czerwcu 1931 r. w Rękawczyźnie podczas wykopywania torfu, liczący ok. 8000 lat i przechowywany w Muzeum Płockim; świadczą o tym i cmentarzyska pochodzące z różnych kultur i epok — rozsiiane po całym powiecie.

Najbardziej interesującym zagadnieniem, dotyczącym osadnictwa na Mazowszu są grodziska ziemne, gęsto otaczające Płock (Biała, Parzeń, Brudzeń, Grodnia, Cholewice, Proboszczewice, Gozdowo, Mokrzk, Goślice, Orszymowo, Mniszowo Murowane, Grodkowo, Słupno i Tupadły). Do najbardziej typowych wypadów zaliczyć grodzisko w Brudzeniu, Mokrzku i górujące nad wszystkimi grodzisko w Proboszczewicach.

Chociaż według wywodów naukowych Płock istnieje 1000 lat, to podania i legendy przypisują mu dużo dłuższy wiek rozwoju. Dziejopisarze *Łukasz Dawid* i *Szymon Gruszan* opowiadają dość obszernie o jakimś Mieczysławie, księciu mazowieckim, który w II połowie VI wieku krwawe boje toczył z sąsiadami swoimi Prusakami (*Szafarzyk — Słowińskie starożytności tom II str. 454*). *K. Kozłowski* na str. 19 i 28 „*Dzieje Mazowsza*” z dużym zastrzeżeniem pisze: „że za czasów cesarza Augusta wysłany do pomiaru krajów północnych Theodorus, przezwany później Divones, w Płocku spisywał swoje naukowe spostrzeżenia. W VII wieku książę Leszek (Lotko) jako panujący w Płocku u Mazowszan walczył z Pomorzanami. Być może, że w ten czas Mazowszanie składali jeden naród z Polakami”.

Płock w swej długiej historii rozwoju społeczeństwa ludzkiego przechodził różne koleje losu. W XI w. był siedzibą Masława, za rządów Władysława Hermana i Bolesława Krzywoustego — stolicą Polski oraz stolicą Mazowsza za panowania książąt. Padał często ofiarą zarazy, jak i licznych najazdów Prusaków, Litwinów, Jadrzyngów, Krzyżaków, Czechów, Szwedów i Niemców.

Niemale piętno na Płocku i jego mieszkańcach wycisnęło powstanie listopadowe. W roku 1831 w miejscowym ratuszu płockim odbył ostatnią sesję Sejm Królestwa Polskiego.

Płock w 1863 roku wybrany został na ośrodek walki z caratem. Tu został stracony przywódca powstania styczniowego *Zygmunt Padlewski* razem z towarzyszami broni.

W czasie I wojny światowej pod koniec okupacji niemieckiej mieszkańcy Płocka brali czynny udział w rozbrajaniu Niemców. W okresie międzywojennym miasto Płock było widowiskiem licznych strajków, buntów i manifestacji robotniczo-chłopskich. Podczas II wojny światowej w Płocku tworzyły się oddziały partyzanckie do walki z hitlerowskim najeźdźcą. Największe straty materialne i osobowe poniósł Płock w czasie okupacji hitlerowskiej. Zwycięstwo nad hitleryzmem w roku 1945 stworzyło dla całej Polski i Płocka zupełnie nowe warunki.

II. RUCHY CHŁOPSKIE NA MAZOWSZU PŁOCKIM

BUNTY CHŁOPSKIE

Masowe ruchy i bunty chłopskie zaczęły występować z chwilą przejścia społeczeństwa ludzkiego z epoki niewolniczej do nowej formacji feudalnej. Wszystkie one tkwiły, dość głęboko, swymi korzeniami w podobnych ruchach i buntach niewolników w Egipcie, Babilonii, Grecji, Rzymie i były spowodowane wyzyskiem ekonomicznym, przymusem, uwłaczającym godności ludzkiej.

Na dzisiejszych naszych ziemiach przed powstaniem państwa polskiego żyło i rozwijało się bardzo wiele państwów typu plemiennego, jak: Polanie, Pomorzanie, Mazowszanie, Słężanie i Wiślanie. Z chwilą powstania Polski Piastowskiej wymienione państwa plemienne weszły w skład nowego państwa.

Na miejscu dotychczasowego systemu plemiennego — nowe Państwo Polskie wprowadziło wraz z przyjęciem chrześcijaństwa jednolitą organizację państwową, związaną silnie z organizacją kościelną. To pociągnęło za sobą przemiany społeczno-gospodarcze jak feudalne władanie ziemią, uzależnienie wolnych chłopów od wielkich posiadaczy ziemskich i obciążenie ludności różnymi świadczeniami na rzecz feudalów, króla i kościoła, co wywołało ferment wśród wolnych knieci.

Skoro więc zaistniały odpowiednie warunki po śmierci Mieczysława II i wypędzeniu z Polski jego żony Rychey i następnie i jego syna Kazimierza w 1037 roku, stworzona przez pierwszych władców Polski organizacja państwa i związana z nią organizacja kościelna zostały podważone, najpierw przez samych wielmożów, a następnie przez chłopów.

Korzystając ze słabości władzy chłopcy wystąpili zbrojnie przeciw nowemu ustrojowi feudalnemu. Zabijali panów, księży, niszczyli kościoły, burzyli zamki i wszystkie urządzenia feudalne. Sądziłi, że niszcząc chrześcijaństwo i jego organizację niszczą tym samym ustrój feudalny, a z nim przemoc i wyzysk. Takie rozumowanie było wsteczne, gdyż zamiast do przyszłości i postępu — chciano kierować biegiem historii do przeszłości.

Zamieszki te ogarnęły i chłopów Mazowsza Płockiego. Władzę nad zbuntowanym chłopstwem objął Masław zwany niekiedy Mieczysławem lub Moistawem i ogłosił się księciem Mazowsza, sprawując nad nim władzę przez dziesięć lat.

Masław wykorzystując bunt chłopów usiłował stworzyć związkowe państwo nad Bałtykiem. Było jednak oczywiste, że powstanie takiego państwa, panującego nad wodami Bałtyku nie leżało w interesie Niemiec i Rusi. W tej sytuacji Niemcy i Ruś zawarły sojusz wojskowy z pretendentem do tronu polskiego Kazimierzem Odnowicielem w celu udzielenia mu pomocy potrzebnej do likwidacji buntów i zjednoczenia Polski, rozbitej chwilowo na dzielnice wskutek rewolucji chłopskich.

Kazimierz Odnowiciel razem ze swymi sojusznikami musiał długo walczyć z wojskami obejmującymi Mazurów, Pomorzan, Prusaków, Jadrzyngów i Litwinów, dowodzonymi przez Masława, nim wreszcie w bitwach w widłach Wkry i Narwi oraz na zachód od Płocka w widłach Skrwy i jej dopływu Wierzbicy — odniósł ostateczne zwycięstwo.

Tak zakończyła się pierwsza rewolucja chłopska w Polsce i na Mazowszu.

Druga chłopska rewolucja w nieco mniejszym zakresie miała miejsce za rządów Bolesława Śmiałego, podczas jego wyprawy kijowskiej, okrutnie tłumiona po powrocie rycerstwa z tej wyprawy. (Bohdan Baranowski — *Chłopskie ruchy społeczne w naszych dziejach do końca XVIII w.* — *Wiadomości Historyczne* str. 1—16, rok 1950, nr 1).

Duże przemiany społeczno-gospodarcze zaistniały w XIV wieku podczas przechodzenia polskiej wsi na prawo niemieckie, które nie przytwardzało chłopów do gruntu. Prof. Tymieniecki Kazimierz w książce pt. „*Wolność kmiecia na Mazowszu w wieku XV*” dużo miejsca i czasu poświęcił na badanie ruchów chłopskich na Mazowszu w tym okresie czasu. Na str. 4 wymienionej książki tak pisze:

„Mazowsze, które jako najbardziej wśród wszystkich ziem polskich od zachodu oddalone w najmniejszym też stopniu uległo wpływowi kolonizacji na prawie niemieckim, powinno by mieć najslabiej rozwinięte instytucje z wolnością przenoszenia się związane. W gruncie rzeczy jest wprost przeciwnie. Kmieć mazowiecki, będąc w zależności gospodarczej od pana, zachowuje jednak najzupełniej osobistą wolność. Nie był on przytwardzony do gruntu i gdy chciał mógł pana opuścić. Bardzo często są też wypadki, że kmieć przechodzi od jednego pana do drugiego. Pan nie może mu tego zabronić o ile tylko kmieć wywiąże się ze swych zobowiązań”.

Być może, że jeszcze w XV wieku tak było jak pisze prof. Kazimierz Tymieniecki ale już w następnych wiekach warunki bytowania chłopów znacznie pogarszały się.

Powstanie wsi na prawie niemieckim, królewskim i kościelnym uszczupliło częściowo folwarki na Mazowszu Płockim. Przeludnienie Mazowsza, słaba i mało urodzajna gleba na Mazowszu były powodem licznych emigracji z Mazowsza na tzw. kresy wschodnie, szczególnie na Ukrainę. Zwykle emigrowali najodważniejsi a mierni pozostawali na miejscu, godząc się z dotychczasowym stanem rzeczy. Mimo to po pewnej ciszy jaka panowała w XV wieku zaczynają rozwijać się ruchy chłopskie w XVII i XVIII wieku. W 1651 roku wybuchło powstanie Kostki Napierskiego, mające bliski związek z powstaniem Chmielnickiego i wywarło niemały wpływ na bunty chłopskie w innych dzielnicach Polski, a więc i na Mazowszu w okolicach Szreńska, Ciechanowa, Rozana, Wyszkowa i innych.

W 1777 roku wystąpienia chłopów objęły w powiecie płockim posiadłości Józefa Niszczycyckiego w Białej i Maszewie oraz w majątku Bromirskiego w Bromierzyku, Starożrebach i Przedborzu. Chłopi na tych majątkach odmówili odrabiania pańszczyzny, pustoszyli lasy i bory, porzucali dzierżawione grunta, zbuntowali całą służbę podwórzową i pokojową, pozostawiając samych właścicieli. Wprawdzie bunty chłopskie na Mazowszu i w powiecie płockim nie były powszechne wywarły one duży i pożyteczny wpływ na rozwój samodzielnego myślenia u chłopów w pozostałych folwarkach.

UDZIAŁ CHŁOPÓW W WOJNIE NARODOWEJ Z NAJAZDEM SZWEDZKIM (1655—1660)

Podczas gdy Janusz i Bogusław Radziwiłłowie zdradzili Polskę i poddali się Szwecji, gdy wojewoda poznański Krzysztof Opaliński i wojewoda kaliski Karol Grudziński skapitulowali 25 lipca 1655 r. z 15 tysiącami szlachty, gdy chorąży koronny Koniecpolski poddał się z wojskiem kwarcianym, a jedynie Jan Kazimierz z senatorami i Jan Czerniecki po opuszczeniu Krakowa udali się na Śląsk. Chłopi masowo razem z mieszczaństwem i drobną szlachtą przystąpili do walki partyzanckiej ze Szwedami.

Szczególnie masowo do walki ze szwedzkim najeźdźcą wystąpili chłopi na Mazowszu. W szturmie na Warszawę celem oswobowienia jej od Szwedów wzięło udział aż 15 tysięcy chłopów i różnej biedoty wiejskiej. Podczas wycofywania się Szwedów z Warszawy przez Mazowsze Płockie w kierunku Lipna i Torunia, chłopskie oddziały powstańcze likwidowały po drodze grupy Szwedów. Do większej bitwy doszło w Proboszczewicach, Gozdowie i Kobylnikach. Wskutek tej walki wiele wsi zostało spalonych a wieś Sule koło Gozdowa zniknęła z powierzchni ziemi. Walki Kurpiów z wojskami szwedzkimi były chyba najdłuższe chociaż dotychczas niewyjaśnione.

RUCHY NARODOWO-WYZWOLEŃCZE

Chłopski ruch narodowo-wyzwoleńczy zapoczątkowany podczas wojen szwedzkich w latach 1655—1660 rozszerzył się i na wiek XVIII—XIX. W czasie insurekcji 17—18 kwietnia 1794 r. bohaterem tych krwawych dni był lud warszawski, składający się z rzemieślników oraz chłopów i włóczęgów przybyłych ze wsi.

W okresie powstania listopadowego jego ostatni tragiczny akt rozegrał się na ziemi płockiej. Po krwawej bitwie o Warszawę Sejm i rząd polski wycofały się początkowo do Zakroczymia a następnie do Płocka. W ślad za rządem i Sejmem w dniu 23 września 1831 roku od strony Modlina nadszła cała armia polska pod dowództwem Macieja Rybińskiego. Kwatera i główne siły wojskowe rozłożyły się w Słupnie, a strażę przednią w Płocku. Na radzie wojennej w Słupnie większość zebranych uznała niemożność prowadzenia dalszej wojny z Rosją. Wprawdzie 6 oficerów nie pogodziło się z taką uchwałą i przez gen. Umińskiego zaprotestowało w Sejmie — jednak ostatnie posiedzenie Sejmu odbyte w dniu 25 września 1831 r. w ratuszu płockim nie mogło niczego zmienić.

Rząd polski z Bonawenturą Niemojewskim oraz Sejm udali się przez Sierpc—Rypin do Prus. Armia polska zaskoczona postawą rządu i Sejmu początkowo manewrując udała się w kierunku Wisły, jak gdyby miała zamiar przejść na jej lewy brzeg, a następnie zmieniła kierunek i podążyła w ślad za rządem

l w dniu 5 października przeszła granicę polsko-pruską, gdzie złożyła broń i została internowana.

Wojsko, które przeszło granicę pruską zostało internowane a następnie osadzone w twierdzy Grudziądz. Zwolnione po dwóch latach z więzienia, wyjechało do Anglii i tam założyło stowarzyszenie „Lud Polski — Gromada Grudziądz”, które przez emisariuszy utrzymywało bliski kontakt z krajem.

*

W latach 1861—1862 na całym Mazowszu Płockim w walce o ziemię dochodziło do bardzo licznych rozruchów chłopskich. Chłopi nie chcieli odrabiać pańszczyzny, opuszczali majątki, podburzali służbę dworską, niszczyli lasy. W miastach i miasteczkach wzrastał ruch rewolucyjny, podsypany przez niektórych nauczycieli i chociaż nieliczną, ale bojąco inteligencją postępową.

Rocznice narodowe i uroczystości z nimi związane przeradzały się niekiedy w masowe manifestacje, które im bliżej powstania styczniowego, tym stawały się coraz potężniejsze.

25 lutego 1861 roku przed Pałacem Namiestnikowskim w Warszawie (dzisiejsze Prezydium Rady Ministrów), w którym odbywały się obrady magnackiego Towarzystwa Rolniczego miała miejsce wielka manifestacja młodzieży uniwersyteckiej, wszelkiej biedoty i chłopów, którzy tu przyjechali z różnych stron Mazowsza. Demonstrowali coraz natarczywiej i groźniej, poprzez okna pałacu domagali się radykalnej reformy rolnej, która by raz na zawsze uwolniła chłopów od pańszczyzny i wszelkiego poniżania człowieka przez człowieka.

Na skutek działania manifestantów i naporu ulicy warszawskiej Towarzystwo Rolnicze pod przewodnictwem Andrzeja Zamojskiego, wielkiego obszarnika, ale jednocześnie gorliwego rzecznika postępu oświadczyło, że pańszczyzna zostanie zniesiona i zamieniona na czynsze w drodze dobrowolnych układów, że zamiana ta będzie jednocześnie wstępem do uwłaszczenia i że każdy chłop będzie miał możliwość wykupić swój czynsz od dziedzica jednorazowo bądź ratalnie.

Chłopi jednakże oczekiwali nadziei gruntów, tym bardziej że podniecały ich wieści z Rosji o zapowiedzianym zniesieniu poddaństwa i nadaniu chłopom ziemi na własność. W wyniku tych nastrojów w Królestwie Polskim i na Mazowszu rozpoczął się nowy gwałtowny i masowy ruch oporu przeciwko tym właścicielom ziemskim, którzy nie w zakresie polepszenia doli chłopów nie uczynili.

Od połowy maja do końca czerwca 1861 roku ludność Ziemi Płockiej odmówiła wyjścia do pracy, chociaż nie uciekała się do gwałtów i nie wyrządzała szkód. W tymże roku na jesieni również powtórzony został bierny opór chłopów czeladzi i komorników. Chłopi poczuli się silniejsi i pewniejsi dlatego, że w ich obronie występują już nie pojedyncze jednostki, ale cała ówczesna organizacja polityczna tzw. Czerwonych. Chłopi pańszczyzniani i komornicy nie godzili się na połowiczne załatwienie kwestii rolnej ale domagali się całkowitego zniesienia pańszczyzny wraz ze wszystkimi skutkami i nadania ziemi na własność. Poruszenie się chłopów w obliczu zbliżającego się powstania miało ogromne i pozytywne znaczenie. Stworzyło sytuację rewo-

lucyjną, dzięki czemu ruch narodowo-wyzwoleńczy mógł zdobyć poparcie wszystkich chłopów, komorników i biedoty wiejskiej, walczących o prawa polepszenia swej doli.

Carat przerażony wrzeniem chłopów chciał złagodzić nastroje w kraju i na naczelnika rządu cywilnego Królestwa powołał margrabiego Wielkopolskiego, przedstawiciela interesów magnaterii polskiej. Tak oto przedstawiała się ogólna sytuacja na Mazowszu, kiedy w grudniu 1861 roku przyjechał do Warszawy Jarosław Dąbrowski, konspiracyjny przywódca „Czerwonych”.

W styczniu 1863 r. zarządzona przez Wielkopolskiego branka do wojska przewidziana dla Warszawy na noc z 14 na 15 stycznia a dla Płocka i innych miast na 25 stycznia przyspieszyła wybuch powstania.

Naczelnikiem powstania na Mazowszu mianowany został Zygmunt Padlewski, miał on opanować miasto Płock i umieścić w nim siedzibę dla ujawnionego rządu narodowego.

W tym celu do Płocka z ramienia Komitetu Centralnego przyjechał jako komisarz Edward Rolski, mający za zadanie przygotować wszystkie warunki potrzebne do urzeczywistnienia zamierzeń. Zostały obsadzone stanowiska w ten sposób, że naczelnikiem województwa został Ujazdowski, naczelnikiem wojennym — Tomaszewski i pseud. „Bończa” i „Błaszczyński”, naczelnikiem miasta — Wojciech Zegrzda. Młodzież miasta



Płocka, okolicznych dworów i liczni młodzi chłopcy za przykładem Warszawy udali się do lasów Brwilna, Siecienia, Brudzenia, Proboszczewic, Gozdowa, Woźnik i tam czekali na dowódców.

Tymczasem wytworzyła się bardzo niepożądana sytuacja dla działania powstańczego w powiecie płockim. Zaplanowane opanowanie Płocka w nocy z 22 na 23 stycznia nie udało się. Przewidziane siły nie nadeszły, a te które wzięły udział w napadzie były słabo uzbrojone i niezdiscyplinowane.

Chłopi zachęteni przez „Czerwonych” wszędzie gdzie zachodziła potrzeba stawali w szeregach powstańczych, jednak byli źle uzbrojeni i nie zawsze wytrzymywali przy zetknięciu się z wojskami nieprzyjacielskimi. Mimo to przy wydatnej pomocy chłopów uzbrojonych w kosy, widły i drągi Padlewski zdobył na krótko niektóre miasta Mazowsza. Małe grupy powstańców dość długo trzymały się w lasach Gozdowa, Boguszyce, Białut, Lelic i Golezyna, sprawiając dużo kłopotów wojskom carskim, przesuwanym się z Lipna różnymi drogami a m. in. przez Gozdowo, Kowalewo, Lelice, Bonisław i Proboszczewice w kierunku Bielska.

Najbardziej ruchliwy chłopski oddział pochodził z Przybyszewa Kolonii i okolicznych wiosek. Drugi podobny do niego, pod dowództwem Gadomskiego działał w okolicy Gory. Najsmutniejsze chyba to, że duża część magnaterii, zwłaszcza z Ziemi Zawkrzańskiej nie poparła Zygmunta Padlewskiego, uważając go za rewolucjonistę, dążącego do przewrótka całego dotychczasowego porządku. Mimo słabego uzbrojenia oddziały powstańcze Padlew-

skiego przeważnie składające się z chłopów, zadały wojskom carskim duże straty.

Powodzenie Padlewskiego w tej części Mazowsza spowodowało przerażenie u Rosjan i dlatego w okolicy Myszynca i nad Bugo-Narzew zaczęli ściągać większe siły. W pasie nadgranicznym pod Radzikami Padlewski został pojmany, uwięziony najpierw w Lipnie, potem w Płocku i wyrokiem sądu skazany na śmierć przez rozstrzelanie.

Chociaż Padlewski nie był płoczaninem jednak społeczeństwo płockie — jego zasługi położone w powstaniu styczniowym uczciło wzniesieniem pomnika, a Płocka Rada Narodowa dawną ulicę Płońską nazwała jego imieniem.

ZRÓDŁA

1. J. Szafarzyk — *Słowiańskie starożytności* — tom II, str. 454.
2. F. Kozłowski; — *Dzieje Mazowsza za panowania książąt* — rok 1858.
3. Jan Kowalewski — *O nazwie Mazowsza* — *Notatki Płockie* — nr 2, r. 1956.
4. T. Garczyński — *Mazowsze* — S i T rok 1954.
5. S. Lancewicz — *Dyluwizm i morfologia środkowego Połabisia*.
6. Gall — *Kronika*.
7. Edward Bogusławski — *Historia Słowian* — t I, str. 439, 496—497.
8. E. Bogusławski — *Teoria nazwisk na „awa”* — r. 1891.
9. J. I. Kraszewski — *Mastaw* — LSW, r. 1961.
10. Ludwik Krzywicki — *Spółczesność pierwotne* — 1937.
11. Znajomość Mazowsza przez autora.

LITERATURA

1. Kazimierz Tymieniecki — *Wolność kmięcia na Mazowszu w XV wieku*, — 1921 rok.
2. Władysław Bogatyński — *Walka chłopów* — rok 1955.
3. Bohdan Baranowski — *Chłopskie ruchy społeczne w naszych dziejach* — *Wiadomości Historyczne* nr 1, rok 1950.
4. Juliusz Bardach — *Wojna narodowa...* WP 1956 r.
5. A. Świętochowski — *Historia chłopów polskich*, rok 1947.
6. Joachim Lelewel — *Pamiętnik z roku 1830—1831*.
7. Stanisław Kostanecki — *Powstańczy naczelnik województwa płockiego* — *Notatki Płockie* — Rok 1963, nr 25.

Ruch ludowy na Mazowszu Płockim

Jan Kowalewski

POWSTANIE RUCHU LUDOWEGO

Długa była droga powstania politycznego ruchu ludowego. Prowadziła ona zarówno przez żywiołowe i kierowane ruchy chłopskie, przez bunty i powstania chłopskie, jak i przez udział chłopów w wojnach narodowych i powstaniach o wyzwolenie społeczno-narodowe. Często w interesie chłopów występowali pisarze, poeci, myśliciele, publicyści — w ogóle ludzie postępu. Do nich należy zaliczyć: Stanisława Staszica, Hugo Kołłątaja, Stanisława Worcela, Joachima Lelewela, Szymona Konarskiego, Piotra Ściegiennego, Marię i Bolesława Wysłouchów oraz wielu innych. Wprawdzie działalność intelektualistów polskich bezpośrednich korzyści materialnych chłopom nie dała, to jednak wpłynęła na rozwój ich świadomości, a ucisk ustroju obszarńczo-kapitałistycznego narzucał chłopom myśl zorganizowania się we własnej politycznej organizacji do walki o narodowe i społeczne wyzwolenie.

Ruch ludowy w Królestwie Polskim, a więc i na Mazowszu, chociaż powstał później i rozwijał się

w odmiennych warunkach ekonomicznych, społecznych i politycznych niż to miało miejsce w zaborze austriackim — płynął dość szerokim korytem. Złożyło się na to wiele różnych przyczyn:

1. Królestwo Polskie różniło się od zaboru austriackiego większym uprzedysponowaniem, a przez to i większym rozwojem klasy robotniczej.

2. Rozwój klasy robotniczej w Królestwie przyczynił się do powstania robotniczych partii politycznych SDKPiL i PPS. Te z kolei oddziaływały na masę chłopską.

3. Rozwój klasy robotniczej, współpraca chłopów z PPS i SDKPiL w okresie buntów i strajków w latach 1904 — 1907 wpłynęła na to, że polityczny ruch chłopski na tym terytorium był bardziej radykalny niż w zaborze austriackim.

4. W Królestwie Polskim był większy ucisk polityczny i dlatego postępowe organizacje polityczne nie mogły działać inaczej jak tylko tajnie lub prowadziły prace polityczne pod płaszczykiem związków młodzieżowych, szkół rolniczych, kółek rolniczych, ochot-